Nro 136.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 9 Listopada v. s. 1831 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Moskwa dnia 21 Października.

Dnia 18 Października, w cerkwi Katedralney Czudowego monasteru, w obecności Nayjaśnieyszych Państwa, Cesarza Jegomości Nikołaja Pawłowicza i Cesarzowey Jeymości Alexandry Fedorowny, za szczęśliwe ukończenie działań z buntowniczém woyskiem Królestwa Polskiego, o godzinie 12tey zrana, zaniesiono do Dawcy wszelkiego dobra, Pana Boga, z przyklęknieniem modły, które odprawiał Przenaywielebnieyszy Nikołay, Biskup Dmitrowski, Wikary Moskiewski z Przenaywielebnieyszym Biskupem Dyonizym, z całém wyższém Duchowieństwem Moskiewskiém, a po ukończeniu którego, zaśpiewana była do Pana Boga pieśń dziękczynna: *Ciebie Boże chwalimy*, i zaśpiewano *mnogie lata* dla Jego Cesarskiey Mości i całey Nayjaśnieyszey Cesarskiey Familii; potém wieczne odpocznienie dla Prawowiernego Cesarzewicza Jegomości i Wielkiego Xięcia Konstantego Pawłowicza, wszystkich wojowników, którzy życie swe za Wiarę, Monarchę i Oyczyznę położyli, oraz mnogie lata dla całego wiernego, walecznego, Chrześciańskiego Rossyyskiego Rycerstwa, przy działowych wystrzałach i biciu dzwonow, przez cały ten dzień trwającém.

(*R. I.*)

O Pomniku Wznoszącym się dla Cesarza Alexandra.

Starożytne i nowoczesne narody, czuły potrzebę, uwieczniać przez pomniki pamięć wielkich Monarchów, wielkich ludzi i wielkich czynów. Zaiste, historya zachowuje pamiętne wypadki i podaje odległey potomności; lecz będąc dostępną małey tylko liczbie uczonych, milczącą jest dla prostego ludu. Przeciwnie pomniki są otwartą xięgą, dla każdego pojętną: z nich to pospólstwo dowiaduje się o przeszłych wypadkach, nabiera szlachetney dumy, mając przed sobą sławne przykłady znakomitych przodków, i zapala się żądzą ich naśladowania.

Trudno wszakże jest wytłumaczyć, dla czego w ciągu wielu wieków, nayoświeceńsze narody Europeyskie, które tak wysokiego doszły stopnia, przez głęboką znajomość w naukach, daleko są niższemi od starożytnych ludów, pod względem sztuk pięknych, a szczególniey architektury. Porównywając ich pomniki, dotąd przez czas dochowane, nie można nie przyznać, że zawsze jeszcze starożytni są naszymi nauczycielami.

Nie możemy jednakże powiedzieć, że dla nas zaginione są sposoby, których Egipcyanie używali do wznoszenia piramid, obelisków, i tych ogromnych granitowych kolosów, na 60 stóp wysokich, które dotąd stoją przed pałacem *Ozymandiasa*. Rzymianie, przewożąc na galerach z *Alexandryi* naywyższe obeliski, i zdobiąc niemi swoje cyrki, pokazali światu, że nic nié ma niepodobnego dla ludzi, obdarzonych niepospolitą mocą woli i przejętych uczuciem własney wielkości.

Mamyż bydź spokoynymi widzami i przestawać na samém tylko podziwianiu płodów starożytnych, wtenczas, kiedy powinniśmy połączyć wszystkie nasze usiłowania, żeby im wyrównać?

Nie masz wątpliwości, że Nayjaśnieyszy Cesarz, przejęty był tą wysoką myślą wtenczas, kiedy, chcąc podać do potomności świetny dowod wdzięczności Rossyan dla panowania Nayjaśnieyszego Swego Brata, Naywyżey rozkazać raczył wznieść na pamiątkę Jego pomnik w pośrzodku pałacowego placu. Pomnik ten podobny jest cokolwiek do kolumny *Trajana*; lecz mógłże nowy architekt walczyc z niepodobném do naśladowania arcy-dziełem snycerstwa, zdobiącém tę kolumnę, które może bydź uważane za wzór naywyższey piękności, jaką tylko gieniusz mógł utworzyć? Naydoskonalsi naszego wieku artyści nie odważyliby się na to przedsięwzięcie. Tak więc zostawało mu, albo ograniczyć się na słabém naśladownictwie, które dowiodłoby niedoskonałości teraźnieyszey sztuki, albo, zaniechawszy zupełnie takich ozdób, zastąpić je innym wdziękiem, któryby mógł nadać dziełu jego szczególną cechę wielkości. Na teyto myśli zatrzymał się P. *Montferrand*, postanowiwszy użyć na trzon kolumny odłam granitu nadzwyczayney wielkości, który zaobserwował on podczas częstych przejażdżek swoich do łomów kamieni, z których wzięte są 48 kolumn do Katedry Isakjewskiey.

Kto wie, z jaką trudnością połączone jest dobywanie granitów pewney wielkości, ten zaledwo uwierzy, iżby można było wyrobić kolumnę, mającą 12 stóp średnicy, a 84 wysokości; z tey więc przyczyny z niespokoynością oczekiwali końca zawcy, chcąc wiedzieć, jak się powiedzie to przedsięwzięcie. Teraz, kiedy te, niepodobne do wiary, usiłowania, pomyślnym zostały uwieńczone skutkiem, przyjemna będzie czytelnikom, czytać opisanie łomu i sposobów, jakich użyto, dla pomyślnego przewiezienia do stolicy, jednego z naywiększych pomników, jakie kiedykolwiek wzniosła ręka ludzka.

W jedney z bucht północno-wschodniey części zatoki Finlandzkiey, wąska, wyboista ścieżka, wybita między skałami, prowadzi do *Peterlaxkiego* łomu kamienia (a). Leży ona na spadzistości góry, 300 stóp odległości od zatoki; widok jey jest malowniczy i dziki. W tey pustyni same tylko kawałki granitu, i kilka nędznych chałup, otoczonych ziemiankami robotników, oznaymują o znaydywaniu się tu ludzi. Góra wznosi się na 49 stóp nad morzem, pochylając się ku brzegowi pod 5cią stopniami do poziomu, gdzie umyślnie zbudowano tamę dla łatwieyszego ładowania na statki całkowitych granitów. Szczyt tey pierwotney skały, mieyscami jest obnażony, mieyscami zaś pokryty cienką warstą płodorodney ziemi i krzakami. Dla obrobienia trzonu kolumny, potrzeba było wyjąć bryłę, mającą 98 stóp długości, a 22 stóp średnioproporcyonalney grubości; ciężar jey mógł wynosić 9,566,000 funtów. Ociosaną została w miąższym kamiennym gruncie ze trzech stron (b).

Wielka ta praca, wymagająca szczególnieyszey odwagi i cierpliwości, zaymowała przez całe dwa lata 800 robotników. — Części, wchodzące do składu tey skały, bez żadney kleistey istoty, tak szczelnie z sobą są spojone, że prędzey je można rozerwać, niż oddzielić. — Składa się ona: 1) z feldspatu, pięknego czerwonego koloru, którego awanturynowe i opalowe odlewy, okazują grę światła i blask; 2) z czarney miki, którey drobne, gładkie i miękkie części, mają blask metal-

(a) Otrzymał to nazwisko od pocztowey stacyi *Peterlaxy* na wielkim gościńcu, zkąd rozchodzi się droga do tego łomu. Stacya ta leży o 76 wiorst od *Wyborga*, a o 56 od *Frydrychshamu*.

(b) Ponieważ niepożytecznie byłoby wyymować tak ogromną massę dla otrzymania trzonu pomienioney kolumny, wiedzieć tedy potrzeba, że musiano korzystać ze szpary, która prawie zupełnie oddzielała skałę od osady, i że drugi jey niedostatek, przymusił oddzielać ją od kamienia na 8 stóp grubego, żeby tylko kolumna nie była uszkodzoną.

liczny; i 3) z kwarcu szarego, pokrytego drobnemi nieforemnemi kryształami.

Taki jest skład tego kamienia, bardzo łatwego do przyjęcia poloru, i we wszystkiém podobnego do skał Syeńskich, opisanych przez P. *Rosière*, z których stawione są obeliski i wiele innych Egipskich całkowitych pomników. — Jednakże nie należy mniemać, że granitowe kolosy, obeliski i inne Egipskie pomniki, wszystkie wyymowane są z łona gór. Wyjąwszy niektóre mieysca w południowey części *Syeny*, Egipcyanie wybierali na to oddzielne skały w swoim kraju; jeżeli one kształtem swym i rozmiarem odpowiadały ich celowi. Toż czynią i nasi przedsiębiercy; dowodem tego jest, że w Finlandyi bardzo mało znayduje się śladów dobywania granitu, w porównaniu do niezmierney ilości tych kamieni, znaydujących się w tuteyszey stolicy. Cóżkolwiek bądź, kolumna, przeznaczona na pomnik Cesarzowi Alexandrowi, przewyższy swą wielkością sławną świątynię *Saiską*, wyciosaną z jednego kawała granitu, otaczającego brzegi rzeki, niedaleko *Elefantyny*, oraz skałę służącą za podstawę posągowi Piotra Wielkiego, która z wielką trudnością wydobytą została z błota, gdzie była zanurzona przez kilka wieków.

Nie mamy teraz zamiaru opisywać szczegóły dobywania naszego kamienia; dosyć powiedzieć, że środki w tém zdarzeniu, z tak pomyślnym skutkiem użyte, były zupełnie nowe i wymyślone przez P. *Montferrand*. Pomagali mu wiele w wykonywaniu robot PP. *Jakowlewowie*, którzy podjęli się dostawić ten kamień na mieysce; gorliwość ich i uwaga, w tak trudném przedsięwzięciu, zasługują na pochwałę. W zakończeniu tego artykułu, opiszemy obraz, jaki przedstawiała wówczas kamieniołomnia, kiedy bryła granitowa zruszoną została ze swey posady.

Na szczycie góry, w głębi skały, przez całą jey długość, postawione były w równey między sobą odległości, dziesięć brzozowych dźwigni, wysokich na 35 stóp, do ich zaś końców, przytwierdzone były bloki i liny. Dźwignie te, połączone były z sobą za pomocą lin z dziewięcią kabestanami, które osadzone zostały w skale niżey mieysca, gdzie łamano kamień, dla wspólnego poruszenia bryły. Warstaty i bloki, odpowiadające tym kabestanom, przytwierdzone były do tyluż mocnych żelaznych sierdzeni, głęboko zapuszczonych w górze kamienia, wzdłuż całego łomu. Przy podstawie bryły, zrobiono mocne związanie brusów, w kształcie płaszczyzny pochyłey, i pokryto je na 12 stóp narąbanym w lesie chrostem. To wiązanie i podesłanie, zrobione było dla tego, żeby uchronić skałę od mocnego uderzenia, gdy będzie padała. Po ukończeniu wszystkich tych przygotowań, granit wywrócony był w siedém minut, dnia 19 września, o godzinie 6tey wieczorem, w przytomności Głównego Architekta, przysłanego tu przez Komissyą budowniczą Katedry Isakjewskiey, dla postrzegania wszystkich od niey zaleconych ostróżności.

Piękny był widok skał Peterlaxkich, podmywanych falami, wtedy, gdy robotnicy, przy odgłosie dzwonu, w skromney kaplicy, zbudowaney, na szczycie góry, prosili Boga, o pomyślne ukończenie ich roboty, a potém, gdy w kilka chwil ogromna skała, chwiejąc się na swey zasadzie, powoli, bez trzasku, upadła na przygotowane dla niey łożysko.

Dodamy do tego, że od obalenia tey skały, robotnicy zaymowali się ciągle jey ociosywaniem, że zbudowany umyślnie dla przewiezienia jey statek, 150 stóp długi, znayduje się już w przystani kamieniołomu, i że spodziewamy się wkrótce uyrzeć tę kolumnę na *Newie*, ciągnioną przez kilka statków parowych, dla wyładowania jey około Zimowego Pałacu. (*G. S. P.*)

Warszawa dnia 11 Listopada.

Przybyli do *Warszawy*: Jenerałowie wóysk Cesarsko-Rossyyskich, *Kaysarow* z *Zamościa*, i *Korff* z *Siedlec*, tudzież *Piwnicki* Stanisław Radzca Stanu z *Kalisza*, i *Niepokoycyzcki*, Naczelnik Banku z *Odessy*.

Z Województwa Kaliskiego doszły nas następujące wiadomości: — „Okolice nasze teraz dopiero uczuwają okropne skutki woyny. Wiele włości jest spustoszonych. Woysko stojące na pograniczu Pruss zostaje w naylepszém porozumieniu z naszemi Obywatelami. Częstokroć Oficerowie z garnizonu *Ostrowa Niemieckiego* i innych mieysc przybywają do *Kalisza*.”

Gazety Angielskie donoszą, że Julian *Niemcewicz* znayduje się teraz w *Londynie* i został mianowany członkiem towarzystwa literackiego.

Onegday po południu wydarzył się osobliwszy przypadek; w czasie licytacyi przy ulicy Piwney pod Nrem 106 na drugiém piętrze, gdy przedawano stary materac, Starozakonni zaczęli go licytować, jeden z nich postąpił złotych 15, lecz inny chcąc dać więcey i przekonać się, czy wewnątrz tego materacu są włosy, zawołał: *tu jest żelazo;* przestraszeni inni odsunęli się nagle, mniemając, że w starym materacu znayduje się jaki oręż; Urzędnik kierujący licytacyą, w obec wszystkich znaydujących się na tey licytacyi, natychmiast chciał się przekonać, co się znayduje w materacu, i wydobył na łokieć długi trzos napełniony, jak po brzęku mniemać można, złotem.

— Dnia 12 —

Rząd tymczasowy wezwał Referendarza Stanu Alexandra *Graybnera*, do tymczasowego pełnienia obowiązków Radzcy Główney Izby Obrachunkowey.

Wkrótce spodziewany jest w *Warszawie* powrotem z *Wiednia* Radzca Stanu *Szaniawski*.

Antoni *Oleszczyński*, Professor pierwszey klassy akademii Florenckiey sztuk pięknych i członek towarzystwa filotechnicznego w *Paryżu*, dawniey już był napisał dzieło (które dotąd nie jest drukowane) *Rzut oka na sztuki i pomniki Polskie.* Dołączone będą do dzieła tego ryciny, zawierające pomniki Polskie za granicą, i portrety dawnych znakomitych artystów Polskich, w krajach obcych wynalezione. Portrety te dedykowane są teraźnieyszym sławnym artystom Polskim: *Lipińskiemu, Mireckiemu, Oleszkiewiczowi, Sowińskiemu, Kizlingowi* i t. p. We wspomnionym także już *Atlasie literatury różnych narodów* Pana *Jarry de Mancy*, wzmiankował autor i o znakomitych autorkach Polskich. Jaśnieją tam imiona: Xiężney Izabelli *Czartoryskiey*, Xiężney *Wirtemberskiey* (z domu *Czartoryskiey*), Hrabini *Choiseul-Gouffier* (z domu *Tyzenhauz*), Hrabini *Rzewuskiey*, Panny *Tańskiey* (teraźnieyszey *Hoffmanowey*), Pani *Białopiotrowiczowey* (z domu Xiążąt *Giedroyciów*), Pani *Widulińskiey*, Panny *Korzeniowskiey* i Pani *Maleckiey*.

Dr. *Szuchany* w *Peszcie* wydaje na fortepian melodie Sławiańskie, tak po prostu ułożone, jak pieśni gminne, do których textu należą.

W ogrodzie na Grzybowie pod Nrem 1087, urosła Dynia ogromna, onegday ją ważono, waży funtow 100; w tymże ogrodzie wyrósł Burak, ważący funtow 18.

W trzosie zaonegday podczas licytacyi znalezionym, znaydowało się w dukatach, w luidorach i t. p. zł. około 10,000.

Statystyka Galicyi z r. 1830. — Galicya na 1,548 mil kwadratowych liczyła roku 1830 domów 619,087; mieszkańców 4,193,488. Obwodów ma 19 z Bukowiną, z tych Lwowski miał roku owego ludności 365,321; Złoczewski 234 542; Zułkiewski 248,171; Przemyski 243,984; Rzeszowski 257,189; Tarnowski 235,356; Bocheński 201,427; Wadowicki 313,186; Sandecki 217,286; Jasielski 227,126; Sanocki 245 385; Samborski 282,414; Stryyski 201,632; Brzeżański 203,729; Tarnopolski 209,190; Czortkowski 175,599; Stanisławowski 215,469; Kołomyyski 181,830; Czerniowiecki 349,813. Nayludnieyszy Wadowicki, naymniey ludny Czortkowski.

— Dnia 13 —

W mieysce istniejącey na teraz ustanowioney przy Banku Polskim Kommissyi Umorzenia Dłu-

gu Krajowego, Rząd tymczasowy Królestwa, aż do dalszych rozkazów N. PANA, ustanowił Kommissyą złożoną: z Alexandra Hr. *Potockiego* prezydującego, niemniey członków: Ignacego *Plichty* Sędziego Sądu Nayważszey Instancyi, Tomasza *Chełmickiego*, Sędziego tegoż Sądu, Alexandra *Pruszaka*, Antoniego *Szlubowskiego*, Leona *Popławskiego*, Józefa *Koehlera* i Józefa *Dyzmańskiego*.

— Wraz z powrótem powszechney spokoyności, ożył w kraju naszym wstrzymany zupełnie obieg pieniędzy, mianowicie srebrnych; w skutku czego i papiery nie tylko, że są przyimowane zarówno z srebrem, ale nawet stają się poszukiwane.— Naymniey atoli ufności przywiązywała i przywiązuie dotąd publiczność do Biletów Bankowych iednozłotowych, iako za Rządu rewolucyynego ustanowionych, z obawy, żeby pieniądze te od razu z kursu usunięmi nie zostały. Zaradził obawie tey Rząd Tymczasowy przez wydane postanowienie, na mocy którego bilety bankowe jednozłotowe, jeszcze przez pół roku mają bydź przez wszystkie kassy skarbowe przyymowane, a przez rok cały, przez kassę Banku Polskiego wymieniane.

— W szpitalu urządzonym w *Bagateli*, przeznaczonym dla ubóższych mieszkańców Stolicy chorych na *cholerę*, od chwili założenia tegoż szpitala, to jest, 9 maja do 31 października, było odesłanych na kuracyą osób 1,055, wyszło po wyzdrowieniu 457, umarło 598.

Anna *Zamoyska* krawcowa, mieszkająca przy ulicy Bugay, w ciągu zaonegdayszey nocy porodziła 3 dziatek, jedno płci mężkiey, a dwoje żeńskiey, które wkrótce żyć przestały.

Według kursu onegday ogłoszonego, nowe Holenderskie dukaty przedają po zł. 19 gr. 23, kupują po zł. 19 gr. 20; stare ważne przedają po zł. 19 gr. 10, kupują po zł. 19. Assygnaty Rossyyskie przedają po zł. 179, kupują po zł. 177. Listy Zastawne przedają po zł. 90, kupują po 89. Obligacye udziałowe 360. (*Gaz. War.*)

PRUSSY.

Kolonia d. 31 października.

J. C. W. Wielka Xiężna Rossyyska HELENA, małżonka J. C. W. WIELKIEGO XIĘCIA Rossyyskiego MICHAŁA, przybyła tu dziś około godziny 4tey zrana, z orszakiem złożonym blisko z 36 osób, z *Londynu* przez *Rotterdam*, na statku parowym Niderlandzkim, zwanym *Miasto Nimega*, i około godziny 6tey, udała się w dalszą podróż do *Bieberich*, gdzie, (jak się dowiadujemy), myśli bawić przez zimę, u dostoynego SWEGO Szwagra, Xięcia Nassauskiego, i na przemiany w *Wiesbaden*. Z powodu małey wody, trudno, aby wspomniony statek, mógł przybyć do *Bieberich*, i zapewne J. C. Mość WIELKA XIĘŻNA, wysiądzie na ląd, poniżey *Binger-Loch* przy *Rheinstein*, lub też w *Kaub*. (*G. W.*)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.

Bruxella dnia 24 października.

Na posiedzeniu izby reprezentantów dnia 21, minister spraw zagranicznych przedstawił następujący projekt do prawa: „Zważając, że pełnomocnicy pięciu wielkich mocarstw, zebrani na konferencyą w *Londynie*, przez akta swe z dnia 15 października, ułożyli zasady oddzielenia Belgium od Hollandyi; że traktat, zawierający, (podług wyrazów oświadczenia pełnomocników) ostateczne i nieodwołalne warunki, podany jest Belgium i Hollandyi; zapatrzywszy się też na 68 artykuł konstytucyi; za wspólną zgodą izb, postanowiliśmy i stanowiemy, co następuje: Artykuł jedyny. Upoważniony jest Król do zawarcia i podpisania zupełnego traktatu oddzielenia Belgium od Hollandyi, postanowionego na dniu 15 października przez pełnomocników pięciu wielkich mocarstw, zebranych na konferencyą w *Londynie*, pod takiemi warunkami i zastrzeżeniami, jakie J. K. Mość poczytywać będzie za potrzebne lub pożyteczne dla dobra kraju.

— Na posiedzeniu dnia 22, uwiadomiono izbę o postanowieniu królewskiém z dnia 21, przez które P. *van de Weyer* minister w *Londynie* mianowany jest komissarzem królewskim dla przedstawienia izbom, w imieniu Króla, wspólnie z członkami rady ministrów, projektu względem 24 artykułów podawanych przez konferencyą Londyńską.

— Miasto *Gandawa* od dnia 21 ogłoszona jest za będącą w stanie oblężenia.

— Oto jest brzmienie traktatu, zakommunikowanego izbie reprezentantów, przez ministra spraw zagranicznych, na posiedzeniu dnia 20:

Artykuł 1szy). Terrytoryum Belgickie składać się będzie z prowincyy: Brabancyi południowey, Leodyum, Namur, Hainaut, Flandryi zachodniey, Flandryi wschodniey, Antwerpii i Limburga, tak, jak one stanowiły część królestwa Zjednoczonych Niderlandów w r. 1815 ustanowionego, oprócz powiatów prowincyi Limburskiey oznaczonych w 4tym artykule.

Terrytoryum belgickie, zaymie prócz tego, część Wielkiego Xięztwa Luxemburskiego w artykule 2gim oznaczoną.

2) J. K. Mość, Król Niderlandzki, Wielki Xiążę Luxemburski, zgadza się, aby w Wielkiém Xięztwie Luxemburskiém, granice terrytoryum belgickiego były takie, jak poniżey tu są opisane:

Od granicy Francyi między *Rodange*, który zostanie przy Wielkiém Xięztwie Luxemburskiém, i *Athus*, który należeć będzie do Belgium, pociągniętą zostanie, podług załączającey się tu karty, linia, która zostawując dla Belgium drogę idącą z *Arlon* do *Longwy*, miasto *Arlon* z okolicami, oraz drogę z *Arlon* do *Bastogne*, przechodzić będzie między *Mesancy*, które będzie na terrytoryum belgickiém, i *Clemency*, które zostanie przy Wielkiém Xięztwie Luxemburskiém, dla dotknięcia się do *Steinford*, które to mieysce zostanie także przy Wielkiém Xięztwie. Od *Steinford* linia ta ciągnąć się będzie w kierunku *Eischenu*, *Hecbus*, *Guirsch*, *Oberpalen*, *Grende*, *Nothomb*, *Pareth* i *Perlé* do *Martelange*: z nich *Hecbus*, *Guirsch*, *Grende*, *Nothomb* i *Pareth*, mają należeć do Belgium: *Eischen* zaś, *Oberpalen*, *Perlé* i *Martelange* do Wielkiego Xięztwa; od *Martelange* pomieniona linia póydzie biegiem *Sury*, nad którą *Thalweg* będzie służyło za granicę między dwóma krajami, aż do mieysca leżącego naprzeciw *Tintange*, zkąd przedłużać się ona będzie w kierunku, jak tylko bydź może nayprostszym ku teraźnieyszey granicy obwodu Diekirchskiego, i przechodzić ma między *Surrel*, *Herlange*, *Tanchemps*, które zostaną przy Wielkiém Xięztwie Luxemburskiém, oraz między *Honville*, *Iwarchamps* i *Lantremange*, które stanowić będą terrytoryum belgickie, dotknąwszy potém okolic *Doncols* i *Songlez*, które zostaną przy Wielkiém Xięztwie, pomieniona linia iść będzie po teraźnieyszey granicy obwodu Diekirchskiego, aż do granicy pruskiego terrytoryum. Wszystkie miasta, place i mieysca leżące na zachód tey linii, należeć będą do Belgium, wszystkie zaś miasta, place i mieysca leżące na wschód teyże linii, i nadal mają należeć do Wielkiego Xięztwa Luxemburskiego.

Ma się rozumieć, że ciągnąc tę linię, i stosując się, ile można, do uczynionego powyżey opisania, oraz do oznaczenia na załączającey się przytém karcie, dla większey jasności ninieyszego artykułu, komisarze demarkacyyni, o których namienia się w artykule 5tym, będą mieli wzgląd na położenia mieysc, oraz na dogodności, jakie wzajemnie będą mogły ztąd wypływać.

3) J. K. Mość Król Niderlandzki, Wielki Xiążę Luxemburski, otrzyma, za uczynione odstąpienia w artykule poprzedzającym, wynagrodzenie w części kraju, w prowincyi Limburskiey.

4) Na mocy części artykułu 1szego, ściągającey się do prowincyi Limburskiey, oraz na skutek ustąpień, jakie Król Niderlandzki w art. 2 uczynił, pomieniony Król, posiadać będzie, bądź w godności Wielkiego Xięcia Luxemburskiego, bądź przyłączywszy je do Hollandyi, terrytorya, których granice poniżey są tu wymienione:

(5)

I. *Na prawym brzegu Mozy*, do dawnieyszych posiadłości hollenderskich, na pomienionym brzegu w prowincyi Limburskiey, zostaną dołączone powiaty tey prowincyi na tymże brzegu leżące, które nie należały do stanów jeneralnych w r. 1790, tak, że część teraźnieyszey prowincyi Limburskiey, leżąca na prawym brzegu *Mozy*, i obiana tą rzeką od zachodu, od wschodu zaś mająca granicę pruską, od południa teraźnieyszą granicę prowincyi Leodyyskiey, a od północy Gueldrye Holenderską, należeć będzie odtąd zupełnie do Króla Niderlandzkiego, bądź jako Wielkiego Xięcia Luxemburskiego, bądź też zostanie przyłączoną do Hollandyi.

II. *Na lewym brzegu Mozy*, od punktu nayhardziey na południe leżącego, w prowincyi holenderskiey północney Brabancyi, pociągnięta będzie, podług załączającey się tu karty, linia, która dotknie się *Mozy* wyżey *Wezem*, między tém mieyscem i *Stewenswerte*, w punkcie, gdzie się stykają na lewym brzegu granice, teraźnieyszych obwodow Ruremondzkiego i Maestrychtskiego, tak, że *Bergerot*, *Stamproy*, *Neer-Iteren*, *Ittervoord* i *Thorn*, z ich okolicami, oraz wszystkie inne mieysca, leżące na północ tey linii, stanowić będą część terrytoryum holenderskiego.

Dawnieysze posiadłości holenderskie, w prowincyi Limburskiey, na lewym brzegu *Mosy*, należeć będą do Belgium, oprócz miasta *Maestrychtu*, które z częścią terrytoryum na 1,200 sążni, oddaloną od zewnętrznego okopu na pomienionym brzegu tey rzeki, zostanie w zupełném wyłączném posiadaniu Króla Niderlandzkiego.

5) Król Niderlandzki, W. Xiąże Luxemburski, porozumie się ze Związkiem Niemieckim lub krewnemi domu Nassauskiego, względem wykonania zobowiązań zawartych w 3cim i 4tym artykułach, oraz względem układow, jakie pomienione artykuły, mogą uczynić potrzebnemi, bądź z wyżey wzmienionymi krewnymi domu Nassauskiego, bądź ze związkiem Niemieckim.

6) Po załatwieniu układow terrytoryalnych, powyżey postanowionych, każda z obu stron zrzeka się nawzajem, na zawsze, wszelkiey pretensyi do terrytoryum, miast, placow i mieysc leżących w granicach posiadłości drugiey strony, tak, jak są oznaczone w artykułach 1, 2 i 4.

Pomienione granice, pociągnięte będą stosownie do tychże artykułow, przez kommissarzów demarkacyyynych belgickich i holenderskich, którzy zjadą się, jak tylko bydź może nayrychley, do miasta *Maestrychtu*.

7) Belgium, w granicach oznaczonych artykułami 1, 2 i 4tym, stanowić będzie kray niepodległy i wiecznie neutralny. Obowiązane będzie zachować też neutralność, względem wszystkich innych krajow.

8) Płynienie wod Flandryyskich, urządzone będzie między Hollandyą a Belgium, podług zobowiązań postanowionych w tym względzie artykułem 6tym traktatu wyraźnego, zawartego między Cesarzem Niemieckim a Stanami Jeneralnemi dnia 8 listopada 1785 roku, i stosownie do tegoż artykułu, komissarze mianowani z jedney i z drugiey strony, ułożą się względem wykonania rozporządzeń, które stanowi.

9) Rozporządzenia artykułow 108 i 117, aktu jeneralnego kongresu wiedeńskiego, względem wolney żeglugi po rzekach spławnych, stosować się mają do rzek spławnych, oddzielających lub płynących przez terrytoryum belgickie i hollenderskie razem.

Co się tycze w szczególności żeglugi na *Skaldzie*, postanowi *się*, aby pilotowanie i balisadowanie, oraz utrzymanie przeyść na Skaldzie niżey *Antwerpii*, były oddane pod wspólny dozor, aby dozor ten, odbywał się przez komissarzów, mianowanych z jedney i z drugiey strony, że opłaty pilotowania umiarkowane, oznaczone będą za wspólną zgodą, i że opłaty będą jednostayne tak dla handlu holenderskiego jako też dla handlu belgickiego. Stanowi się też, że żegluga po pośrednich między *Skaldą* a *Renem* wodach, dla dostania się z *Antwerpii* na *Ren*, i wzajemnie będzie dla obu stron wolna, i że ulegać tylko będzie mierney opłacie myta, która tymczasowie jednostayna będzie dla handlu obu krajow.

Komissarze jedney i drugiey strony zjadą się do *Antwerpii* w przeciągu miesiąca, tak dla ustanowienia wyraźney i niewzruszoney opłaty myta, jakoteż dla ułożenia ogólnego urządzenia względem wykonania rozporządzeń niniejszego artykułu, i dla porozumienia się tam, względem prowadzenia handlu rybołowstwem, w całey długości *Skaldy*, na mocy zupełney wzajemności dla poddanych obu krajów.

Tymczasem, nim pomienione urządzenie będzie postanowione, żegluga po rzekach spławnych, wyżey wymienionych będzie dozwoloną dla handlu obu krajów, które tymczasowie przyymą w tym względzie taryffy konwencyi podpisaney dnia 31 marca 1831 r. w *Moguncyi* względem wolney żeglugi na *Renie*, oraz inne rozporządzenia tey konwencyi, o ile one będą mogły bydź zastosowanemi do rzek spławnych, oddzielających lub przerzynających razem terrytoryum holenderskie i terrytoryum belgickie.

10) Użycie kanałów przerzynających razem oba kraje, będzie dozwolone i wspólne dla ich mieszkańców.

Rozumie się, iż używać ich będą wzajemnie i pod jednostaynemi warunkami; że z jedney i z drugiey strony pobierane będą od żeglugi na kanałach umiarkowane opłaty.

11) Komunikacye handlowe przez miasta *Maestrycht* i *Sittard* będą zupełnie dozwolone i nie mogą być wzbraniane pod żadnym pozorem.

Używanie drog, które, przechodząc przez oba te miasta, prowadzą do granic Niemieckich, ulegać tylko będzie umiarkowaney opłacie rogatkowego na utrzymanie tych dróg, tak że handel tranzytowy nie będzie mógł tam doznawać żadney przeszkody, i że pobierając wyżey pomienioną opłatę, drogi te powinny bydź utrzymywane w dobrym stanie, ażeby ułatwiały prowadzenie handlu.

12) W razie, jeśliby robiono nową drogę w Belgium, lub nowy kopano kanał, któryby dotykał *Mosy*, naprzeciw holenderskiego kantonu *Sittard*, wówczas może Belgium żądać od Holandyi, która, rozumie się, nie zabroni tego, aby pomieniona droga lub kanał były daley prowadzone podług tegoż planu, kosztem i wydatkami zupełnie belgickiemi, przez kanton *Sittard* do granic niemieckich.

Droga ta lub kanał, która tylko może służyć dla handlowey kommunikacyi, robiona będzie, podług woli Holandyi, przez inżynierów i robotników, na których użycie w kantonie *Sittard* Belgium otrzyma pozwolenie, lub przez inżynierów i robotników, których dostarczy Holandya, i którzy wykonywać będą umówione roboty kosztem Belgium, bez żadnego ciężaru dla Holandyi, ani bez roszczenia wyłącznego prawa do terrytoryum, przez które droga lub kanał przechodzić będzie.

Obie strony postanowią za wspólną zgodą ilość, oraz sposób pobierania opłaty i myta, jakie od tey drogi lub kanału mają bydź wnoszone.

13) § 1. Od dnia 1 stycznia 1832 r. Belgium z podziału długów publicznych Królestwa Zjednoczonych Niderlandow, dostanie summę ośm milionów czterysta tysięcy złł. niderl. opłaty roczney, od kapitałów, które przeniesione będą z *debet* wielkiey xięgi w *Amsterdamie* i z *debet* ogólnego skarbu Królestwa Zjednoczonych Niderlandów, do *debet* wielkiey xięgi belgickiey.

§ 2. Przeniesione kapitały i opłaty wpisane do *debet* wielkiey xięgi belgickiey, skutkiem poprzedzającego paragrafu, do załatwienia ogólney summy 8,400,000 zł. niderl. opłat rocznych, uważać się będą, jako należące do długu narodowego belgickiego, i obowiązuje się Belgium nie czynić, ani teraz, ani w późnieyszym czasie, żadney różnicy między tą częścią długu publicznego, a innego długu narodowego belgickiego już utworzonego lub utworzyć się mającego.

§ 3. Zaspokojenie summy opłat rocznych wyżey pomienionych, 8,400,000 złł. niderl. odbywać

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 136.

Wilno dnia 9 Listopada v. s. 1831 roku.

się będzie regularnie co półrocza, bądź w *Bruxelli*, bądź w *Antwerpii*, w brzęczącey monecie, bez żadnego jakimkolwiek sposobem potrącania teraz, ani na przyszłość.

§ 4. Po zaspokojeniu pomienioney summy opłat corocznych 8,400,000 zł. Belgium zostanie uwolnione od wszelkiego zobowiązania względem Holandyi, wynikającego z podziału długów publicznych Królestwa Zjednoczonych Niderlandów.

§ 5. Komisarze mianowani z jedney i z drugiey strony zjadą w przeciągu dni piętnastu do miasta *Utrechtu*, dla przystąpienia do zlikwidowania funduszów syndykatu umorzenia i banku bruxelskiego, służącego za skarb publiczny Królestwa Zjednoczonych Niderlandów. Z tey likwidacyi nie będzie mógł wyniknąć żaden inny nowy ciężar dla Belgium, summa bowiem 8,400,000 zł. opłat rocznych ma obeymować ogół jego passywów. Lecz jeżeliby z pomienioney likwidacyi wynikły jakie aktywa, natenczas Belgium i Holandya podzielą je w stosunku podatków pobieranych przez każdy z dwóch krajów podczas ich połączenia, podług budżetów uchwalonych przez Stany Jeneralne Królestwa Zjednoczonych Niderlandów.

§. 6. W likwidowaniu syndykatu umorzenia objęte będą wierzytelności na majątkach tak nazwanych *domein los ventes*; wymieniają się one w nineyszym artykule tylko dla pamięci.

§. 7. Komisarze holenderscy i belgiccy, wymienieni w § 5 nineyszego artykułu, którzy mają się zjechać w mieście *Utrechcie*, przystąpią, oprócz likwidowania, które im poruczono, do przeniesienia kapitałów i opłat jakie z podziału długów publicznych królestwa Zjednoczonych Niderlandów, mają spaść na Belgium, do zaspokojenia 8,400,000 zł. opłat rocznych. Przystąpią też do wydania archiwów, kart, planów i dokumentów wszelkich należących do Belgium, lub tyczących się jego administracyi.

14). Ponieważ Holandya, od dnia 1 listopada 1830 r., wyłącznie podeymowała wszystkie zaliczenia potrzebne względem ogółu długów publicznych królestwa Zjednoczonych Niderlandów, i ma jeszcze je czynić za półrocze kończące się dnia 1 stycznia 1832 r., waruje się, iż pomienione zaliczenia obrachowane od dnia 1 listopada 1830 r., do dnia 1 stycznia 1832, za czternaście miesięcy, do proraty summy ośmiu milionów czterechkroć stu tysięcy zł. niderl. opłat rocznych, do zaspokojenia których obowiązuje się Belgium, będą wypłacane w trzeciey części do skarbu holenderskiego przez skarb Belgicki. Pierwsza wypłata trzeciey części bydź ma wniesioną przez skarb belgicki do skarbu Holenderskiego dnia 1 stycznia 1832 r., druga dnia 1 kwietnia, trzecia zaś dnia 1 lipca tegoż roku; od dwóch ostatnich wypłat trzecioczęściowych wypłaci się Holandyi procent, jaki wypadnie, uważając 5 od sta na rok, do zupełnego zaspokojenia pomienionych terminów.

15). Port Antwerpski, stosownie do zobowiązań zawartych w artykule 15 traktatu Paryzkiego z dnia 30 maja 1814, będzie tylko jedynie portem handlowym.

16). Roboty publicznego lub prywatnego użytku, jakiemi są kanały, drogi lub inne tym podobne rzeczy, prowadzone zupełnie lub w części kosztem Królestwa Zjednoczonych Niderlandów, należeć będą z korzyściami i ciężarami jakie do nich są przywiązane, do kraju, w jakim są położone. Rozumie się, że kapitały pożyczone na prowadzenie tych robót, i które szczególnie na to zostały obrócone, objęte będą w pomienionych ciężarach, tyle, ile nie są jeszcze zaspokojone, nie uskutecznione zaś opłaty nie mogą już być podciągnionemi pod likwidacyą.

17). Sekwestra nałożone w Belgium, podczas rozruchów, za sprawę polityczną, na dobra i majątki jakiekolwiek, będą zdjęte bez żadney zwłoki, i używanie pomienionych dóbr i majątków zostanie natychmiast powrócone prawym właścicielom.

18). W obu krajach, których nastąpi oddzielenie na skutek nineyszych artykułów, mieszkańcy i właściciele, jeśliby chcieli przenieść się na mieszkanie z jednego kraju do drugiego, będą mogli, przez dwa lata rozrządzać swemi własnościami ruchomemi lub nieruchomemi, jakieybykolwiek były one natury, przedawać je i wyprowadzać przychod z tych przedaży, bądź w pieniądzach bądź w innych wartościach, bez przeszkody i za wniesieniem tych tylko opłat jakie teraz w obu krajach istnieją od zamiany i przenoszenia własności. Rozumie się, że czyni się zrzeczenie na teraz i na czas przyszły od pobierania wszelkiey opłaty *d'Aubaine* i potrącania od osób i dóbr Holenderskich w Belgium, oraz Belgickich w Holandyi.

19). Tytuł obywatela mieszanego, co do własności, będzie uznany i zachowany.

20). Rozporządzenia artykułów od 11 do 21 włącznie, traktatu zawartego między Austryą i Rossyą dnia 3 maja 1815, który stanowi całkowitą część aktu jeneralnego kongresu wiedeńskiego, rozporządzenia odnoszące się do właścicieli mięszanych, do wyboru zamieszkania, który obowiązani są uczynić, do praw, jakie wykonywać będą jako poddani jednego lub drugiego kraju, i do stosunków sąsiedztwa we własnościach przeciętych przez granice, będą się stosowały do właścicieli oraz własności, które w Hollandyi, w Wielkiém Xięztwie Luxemburskiém, lub w Belgium znaydują się w przypadku przewidzianym przez pomienione rozporządzenia aktow kongresu Wiedeńskiego.

Ponieważ opłaty d'aubaine i potrącania znoszą się odtąd między Holandyą, Wielkiém Xięztwem Luxemburskiém a Belgium, przeto samo przez się ma rozumieć, że między rozporządzeniami wyżey pomienionemi, te, które się odnoszą do opłat d'aubaine i potrącania, będą uważane za nic nieznaczące i nieobowiązujące w tych trzech krajach.

21). Nikt, w krajach przechodzących pod inne panowanie, nie będzie mógł bydź śledzonym lub niepokojonym w jakikolwiek sposob za sprawę uczestnictwa prostego lub ubocznego do wypadków politycznych.

22). Pensye i płace będą nadal opłacane z jedney i z drugiey strony wszystkim mającym do nich prawo tak cywilnym, jako też i woyskowym, stosownie do istniejących praw przed dniem 1 listopada 1830 r.

Rozumie się, że pomienione pensye i płace osób urodzonych na terytoryum stanowiącém teraz Belgium, zaspakajane będą ze skarbu belgickiego, pensye zaś i płace osób urodzonych na terytoryum stanowiącém teraz Hollandyą, załatwiane będą ze skarbu holenderskiego.

23). Wszystkie pretensye poddanych belgickich do zakładów prywatnych, jakiemi są fundusze wdów, i do funduszów znajomych pod nazwiskiem funduszow legowanych i kassy wysłużonych cywilnych i woyskowych, będą roztrząsane przez komisyą likwidacyyną, o którey wspomniono jest w artykule 13, i rozwiązywane podług brzmienia ustaw, jakiemi te fundusze lub kassy rządzą się.

Dane rękoymie, oraz zamiany uczynione przez rachmistrzów belgickich, składy sądowe i assekuracye będą także powrócone właścicielom za okazaniem prawa im na to służącego.

Jeśliby z likwidacyi tak nazwanych *francuzkich*, poddani belgiccy chcieli mieć powrócone opłaty wpisowe, takowe żądania będą także roztrząsane i likwidowane przez pomienioną komissyą.

24). Natychmiast po wymianie ratyfikacyi traktatu interwencyynego między obie strony, prześlą się należyte rozkazy do dowodzących woyskami, względem ustąpienia z terytoryów miast, placów i mieysc przechodzących pod inne pano-

wanie. Władze cywilne otrzymają także potrzebne rozkazy względem oddania tych terrytoryów, miast, placów i mieysc komisarzom, którzy w tym celu będą wyznaczeni z jedney i z drugiey strony. To ustąpienie i oddanie tak mają się uskuteczniać, ażeby mogły bydź ukończone w przeciągu dni piętnastu, lub prędzey, jeżeli to stać się może.

Podpisano: *Esterhazy*, *Wessenberg*, *Talleyrand*, *Palmerston*, *Bülow*, *Lieven*, *Matuszewicz*. (*J. d. S. P.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 23 października.

Birża Paryzka dnia 22. — Pięć od sta 92 fr. 10.—Trzy od sta 64 fr.— Akcye bankowe 1,555 fr— Pożyczka Królewsko-Hiszpańska 66 — Pożyczka Haytańska 210.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 18, prawo konstytucyyne o parowstwie zostało przyjęte; oto jest brzmienie rozporządzenia zmieniającego artykuł 23 karty, tak jak było przyjęte przez izbę: „Mianowanie członków izby parów należy do Króla, który jednakże nie będzie mógł ich wybierać, tylko z następujących osób: Prezydenci izby deputowanych, i innych zgromadzeń prawodawczych. Deputowani, którzy wchodzili do trzech obrad prawodawczych, czyli którzy przez sześć lat zostawali na tym urzędzie. Marszałkowie i admirałowie Francyi. Jenerał-porucznicy i wice-admirałowie woysk lądowych i morskich po dwóletniem zostawaniu w tym stopniu. Ministrowie naczelnicy departamentów. Posłowie po trzechletniém urzędowaniu. Ministrowie, pełnomocnicy po sześcioletniém urzędowaniu. Radzcy stanu po dziesięciu latach w służbie zwyczayney. Prefektowie departamentowi i prefektowie morscy po dziesięcioletniém urzędowaniu. Gubernatorowie osad po pięciu latach urzędowania. Członkowie rad jeneralnych wyborowych po trzykrotném obraniu na prezydencyą. Merowie miast mających 30,000 i więcey ludności po dwókrotném obraniu; raz jako członkowie rady municypalney a potém po dwuletniém zostawaniu w urzędzie mera. Prezydenci sądu kassacyynego i izby obrachunkowey. Prokuratorowie jeneralni przy tych dwóch sądach po pięcioletniém zostawaniu w tey godności. Radzcy sądu kassacyynego i izby obrachunkowey po pięcioletniém sprawowaniu urzędu. Pierwsi prezydenci sądów królewskich po pięcioletniem urzędowaniu w tych sądach. Prokuratorowie jeneralni przy tychże sądach po dziesięcioletniém urzędowaniu. Prezydenci trybunałów handlowych w miastach 30,000 dusz ludności mających, po czterokrotném mianowaniu na ten urząd. Członkowie honorowi czterech akademii Instytutu. Obywatele, którym przez prawo w nagrodę znakomitych zasług była przeznaczoną nagroda narodowa. Właściciele, naczelnicy fabryk, domów handlowych, lub banku opłacających 3,000 franków podatków prostych, już to na mocy ich własności gruntowey od lat trzech posiadaney, już na mocy osobistego ich patentu od lat pięciu posiadanego, gdy byli przez lat sześć członkami rady jeneralney lub izby handlowey. Wyjęci są od czasu urzędowania wymaganego przez paragrafy: 5, 7, 8, 9, 10, 14, 15, 16 i 17, obywatele mianowani na wymienione powyżey w tych paragrafach urzędy w roku który nastąpił po dniu 30 lipca 1830 roku. Wyjęci są także do dnia 1 stycznia 1837 r. od czasu urzędowania wymaganego przez paragrafy 3, 11, 12, 18 i 19, osoby mianowane lub zostawione na urzędach wymienionych w tych pięciu paragrafach. Warunki dopuszczenia mogą bydź przez prawo odmienione. Postanowienia mianujące parów będą wydawane poszczególnie, te postanowienia wymienią zasługi i wskażą tytuły, na mocy których mianowanie nastąpiło. Żadna płaca, żadna pensya, ani uposażenie nie będą mogły nadal bydź przywiązane do godności parowskiey. Liczba parów jest nieograniczona. Godność ich nadaje się dożywociem, i nie może przechodzić drogą spadku. Starszeństwo między nimi zależeć będzie od porządku mianowania.

— Na posiedzeniu dnia 19, izba deputowanych słuchała raportu kommissyi, roztrząsającey projekt do prawa względem uchwalenia 500,000 fr. dla cudzoziemców którzy się uciekli do Francyi, a których liczba wynosi 5 375. Komissya radzi przyjąć projekt. Potém zaymowała się izba roztrząsaniem projektu do prawa względem kredytu 18 milionow na roboty publicznego użytku. Prawo to zostało dnia 21 przyjęte większością 221 głosów.

Ogłoszenie.

2 Od Mińskiey Skarbowey Izby ogłasza się; iż w niey odbywać się będą targi na oddanie w 10-letnią od 12 apryla następującego 1832 roku arendę Mozyrskiego powiatu skarbowego majątku Tarowa, w którym znayduje się w miasteczku Tarowie ekonomiczny dwór, folwarków 7, włościańskich domów 975 dusz, po ostatniey rewizyi męskich 2,774 i żeńskich 2,805; a intraty w inwentarzach 1815 roku wyliczono 21,730 rub. $43\frac{1}{4}$ kop. srébrem, z którego położono rozchodu na utrzymanie w całym majątku ekonomicznych oficyalistów, doktora z dwóma uczniami i na medykamenta 2,667 r. także srebrem— lub w zdarzeniu niejawienia się życzących do wzięcia w arendę całego majątku, oddawać się będą na trzy lata od tegoż 12 apryla, położone w tym majątku tylko karczmy, młyny, przewozy, rybne tonie, woskownia, austerya, kramy i magazyny, za jakowe to wszystkie artykuły wyliczono w tychże inwentarzach roczney intraty 4,204 r. 58 i pół kop. srébrem— Zaczém życzący wziąć takowy majątek Tarowski, lub same pomienione artykuły czynszowe, zechcą przybydź na targi do tey Izby z pewnemi ewikcyami: pierwsi w ilości dwóletnich, a ostatni na trzecią część całey odkupowey summy na terminy w miesiącu marcu 1832 roku, 1szy 7go; 2gi 8go; 3ci ostateczny 9go, i na przetarg 10 dnia; kondycyy zaś każdy za przybyciem na targi żądać i widzieć może w Izbie. Października 27 d. 1831 r. Sowietnik Wł. Weredkowicz.

Za Sekretarza T. Neroński.

Naczelnik Stołu Troncewicz. (608)

---

3 Sąd Graniczny Appellacyyny Ptu Wileńskiego zawiadamia interessowane osoby, mające w tym Sądzie dzieła, a dotąd niejawiące się, że ciągle zaymuje się rozbiorem dzieł Skarbowych i Obywatelskich, i że pilnując się przepisow Naywyższych o Rozgraniczeniu Ustaw, pod niestawność stron stanowić będzie wyroki. Dat. roku 1831 miesiąca października 20 dnia.

Prezes Hipolit Felix Łaniewski Wołłk.

Sekretarz Grabowski. (598)

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 6 godz. 2 wiecz.	27 cal. 7 lin. 10 lin.	+ $1\frac{3}{4}$ stopni.	Południowy.	Chmury.
	d. 7 — — —	27 — 6 — 7 —	+ $1\frac{1}{2}$ — —	Wschodni.	Snieg.
	d. 8 — — —	27 — 5 — 9 —	+ $1\frac{1}{4}$ — —	Połud.-Wschod.	Pochmurno.
	d. 9 godz. $7\frac{3}{4}$ rano.	27 — 5 — 5 —	o — —	Południowy.	Snieg.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1831. d. 9 Listopada.

CENZOR *Leon Borowski.*